

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 1 w tekście (6 linowe) 85 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenie cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ZYCIE”

SYTUACJA W NIEMCZECH.

Konferencja kanclerza z przedstawicielami krajów związkowych.

BERLIN (Pat). Konferencja kanclerza i ministra spraw wewnętrznych z przedstawicielami krajów związkowych w Sztutgarcie rozpoczęła się w sobotę o godzinie 10 rano. Obrady toczą się w gmachu rządu wilmberskiego. BERLIN (Pat). Na konferencji Papena z przedstawicielami krajów związkowych w Sztutgarcie w czasie obrad omawiane były poufnie najważniejsze zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Niemiec. Konferencja z zadovolnieniem przyjęła zapewnienie, że rząd Rzeszy stoi całkowicie na gruncie federalizmu i nie zamierza

w żaden sposób naruszać praw krajów związkowych. Nominacja komisarza Rzeszy dla Prus, jak zapewnił von Papen, jest tylko zapowiedzeniem przejściowym. O zastosowaniu tego zarządzenia również do innych krajów nie ma mowy. Wybory do Reichstagu odbędą się w ustalonym terminie 31 lipca i rząd Rzeszy spodziewa się, że w najbliższych dniach, jeszcze przed wyborami, będzie mógł uchylać stan wyjątkowy w Berlinie i prowincji brandenburskiej. — Obrady odbywały się w atmosferze ścisłej poufności.

Centrum protestuje.

BERLIN (Pat). Zarząd partii centrowej zaaprobował protest frakcji stronnictwa centrowego w

sejmie pruskim przeciw ostatnim zarządzeniom rządu na obszarze Prus.

Mobilizacja policji w Prusach.

BERLIN (Pat). Z polecenia komendanta wojskowego na Berlin i Brandenburgię gen. por. Rundstedta prezydent policji wydał zarządzenie, zawieszające z natychmiastową ważnością urlopy wszyst

kich urzędników policji na obszarze Prus. Znajdujący się na urlopie urzędnicy policji wezwani zostali do powrotu na swe stanowiska.

Dalsze zaburzenia w Niemczech.

BERLIN (Pat). Kronika zaburzeń politycznych w Berlinie notuje znowu wielką ilość zajść, jakie wydarzyły się ubiegłej nocy. W wyniku starć pomiędzy hitlerowcami a Reichsbannerowcami policja przeprowadziła rewizje wery większego kalibru. 8 uczestników bójki aresztowano. Komunisty pobili dotkliwie oficera policji. Dwóch nastąpiło aresztowanie. Zatrzymano również agitatora komunistycznego, który nawoływał zgromadzonych na ulicznym wiecu do strajku powszechnego. Rozwiązano zgromadzenie komunistyczne, w czasie którego komunistki wzywały do rozpoczęcia rewolucji. Policja użyła do rozpraszania tłumu pałek gumowych. Zanotowano nadto kilka bójek ulicznych pomiędzy narodowymi

sojalistami z jednej strony a socjal-demokratami i reichsbannerowcami z drugiej, przy czym kilka osób odniosło rany. Paru sprawców aresztowano. Do prezydium policji odstawiono narodowego sojalistę, który groził na ulicy przemocą podpaloną znowu szeregiem plakatów wyborczych. Donoszą o niezwykle ostrym starciu w Bunzrau. Ułarcka wynikła pomiędzy wracającymi z Lignicy, gdzie przemawiał Hitler, narodowymi socjalistami a socjal-demokratami i reichsbannerowcami. Do bójki włączyli się również komunisty. W wyniku walki jeden reichsbannerowiec został zabity, a szereg hitlerowców i komunistów poranionych. Na miejscu wypadku nie dokonano żadnego aresztowania.

Gdy jedziesz na lotnisko lub do miejsca kąpielowego niezapomnij zabrać

»SUGUS« owocowy miętowy

Dalsze represje prasowe w Prusach.

BERLIN (Pat). W ciągu ostatniej doby zawieszono szereg nowych dzienników. Komendant wojskowy na Berlin i Brandenburgię gen. Rundstedt zarządził konfiskatę „Arbeiter Illustrierte Ztg.” za bezpłatne kolportowanie tego czasopisma razem z ulotką, nawołującą do strajku generalnego. Równocześnie zawieszono znowu 8 dni „8 Uhr Morgenblatt”. W Koblencji zawieszono

na 5 dni wydawnictwo komunistycznego dziennika „Die Freiheit”. Nadprezydent prowincji Kilonji zawiesił socjal-demokratyczny „Schleswig - Holsteinische Volksztg.” na okres 4 dni. Trybunał Rzeszy skrócił termin zawieszenia organu narodowo-socjalistycznego „Der Angriff”, który ukazał się już w dniu dzisiejszym. Jak wiadomo, zakaz upływał dopiero w poniedziałek.

Napad hitlerowców na redaktora.

BERLIN. Pat.— Ubiegłej nocy grupa hitlerowców dokonała w dzielnicy zachodniej napadu na redaktora „Vossische Ztg.” dr.

Winnersa, bijąc go pałkami do utraty przytomności. Ciezko poranionego redaktora odwieziono do szpitala.

Część aresztowanych zwolniona.

BERLIN (Pat). Aresztowani wczoraj na zlecenie komendanta wojskowego były prezydent policji berlińskiej oraz Carlsbergh zostali w godzinach wieczornych wypuszczeni na wolność. W komunikacie urzędowym wyjaśniono, że aresztowanie komendanta policji oraz mjr. Enkego i Calsbergha nastąpiło na skutek doniesienia, iż wszyscy trzej biorą udział w akcji

nielegalnej, mającej na celu restaurowanie komendanta policji na jego dotychczasowym stanowisku. Śledztwo urzędowe nie potwierdziło tych podejrzeń co do Heimannsberga i Carlsbergha, natomiast przeciw mjr. Enkemu, który zatrzymany został w areszcie śledczym, wdrożone będzie postępowanie karno-sądowe.

»Nowa Entente cordiale« Krytyczne uwagi Poincaręgo.

PARYŻ (Pat). Dziennik „Excelsior” publikuje dziś artykuł Poincaręgo, zatytułowany „Nowa entente cordiale”, w którym były prezydent republiki francuskiej pisze między innymi, że nowy układ zaufania otwiera wprawdzie drzwi do owocnej i skutecznej współpracy narodów, nie zamyka im jednak całkowicie możliwości przed nieporozumieniami. Zdecydowano bowiem tylko, że dwa rzą-

dy porozumieją się pomiędzy sobą, a następnie z innymi rządami w celu praktycznego przygotowania do światowej konferencji gospodarczej, lecz w jaki sposób, przy pomocy jakich środków, w jakim kierunku? — układ nie określa. Wszystko to będzie zależało od czujności i kompetencji obu rządów. Najważniejsze jest, zdaniem Poincaręgo, że teren jest przygotowany. Pozostaje jeszcze za-

Skarga przeciw rządowi Rzeszy przed Trybunałem Stanu.

BERLIN (Pat). W dniu 23 bm. o godzinie 11 rozpoczęła się przed Trybunałem Stanu rozprawa ze zgłoszonych przez kraje związkowe skarg przeciwko rządowi Rzeszy. Dotychczas wpłynęły trzy skargi: rządu pruskiego, bawarskiego i badenkiego. Najdalej idącą jest pierwsza, która domaga się wydania tymczasowego zarządzenia, zawieszającego w urzędowaniu komisarza w Prusach, aż do wydania ostatecznego wyroku. Rozprawa toczy się w sali posiedzeń plenarnych. Przewodnictwo objął prezydent Bumke, który przerwał ostatnio swój urlop. Przedstawicielami rządu pruskiego są dyrektorzy ministerjalni Bat i Brecht oraz prof. Giese. Rząd Rzeszy reprezentuje dyrektor w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy Gotheiner. Poza tym w imieniu frakcji centrowej w sejmie pruskim występuje prof. Peters, a w imieniu frakcji socjal-demokratycznej prof. Heller. Za interesowanie rozprawą jest bardzo wielkie. Wśród publiczności znajduje się wielu przedstawicieli prasy niemieckiej z całej Rzeszy, szereg wybitnych przedstawicieli kół politycznych oraz sfer prawniczych. W/g doniesień prasy, bezpośrednio przed rozprawą wpłynęło oświadczenie sekretarza stanu w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych Abeggga, zaprzeczające wersjom, iż zapowiadają się powstania w Prusach.

Następnie rozwinęła się dalsza dyskusja nad kwestją, czy Trybunał jest w ogóle w mocy wydać tego rodzaju tymczasowe zarządzenie. Sprawę tę Trybunał rozstrzygnął w sensie pozytywnym.

Po przerwie przystąpiono do uzasadnienia stanowisk przez strony.

Przedstawiciel rządu pruskiego Brecht zbijał zarzuty, jakoby rząd pruski nie wykonywał nałożonych na niego przez konstytucję obowiązków, jak również szereg innych zarzutów, wysuniętych przez rząd Rzeszy. Mówca dalej występował przeciwko zarządzeniom kanclerza wobec ministrów pruskich i innych urzędników.

Prof. Peters domagał się następnie wydania decyzji jak najszybciej ze względu na niebezpieczeństwo dalszego naruszania postanowień konstytucji przez rząd Rzeszy. — Na tem zakończono posiedzenie przedpołudniowe.

Rozprawy wznowiono o godzinie 16. Zabrał głos przedstawiciel rządu Rzeszy dyrektor ministerjalny Gotheiner, który omawiał przede wszystkim kwestję możliwości wydania tymczasowego zarządzenia. Mówca zbija następnie poszczególne punkty wniosku pruskiego, domagając się jego odrzucenia.

Pod koniec rozprawy zabrał głos prezydent Bumke. Ze słów jego odnosi się wrażenie, że Trybunał wskazuje na to okoliczność, że przewodniczący wezwał przedstawicieli obu stron do przedstawienia konkretnych wniosków.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku. Zainteresowanie rozprawą w całym Lipsku ogromne. Tłumy publiczności stoją przed gmachem, który obstawiony jest przez policję. Na sali obrad prócz dziennikarzy niemieckich są również korespondenci zagraniczni.

Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskiem rządu pruskiego o wydanie tymczasowego zarządzenia o zawieszeniu w czynnościach powołanego przez rząd Rzeszy komisarza rządowego w Prusach.

Przewodniczący Trybunału w Lipsku zapowiedział wydanie orzeczenia w sporze między rządem pruskim a Rzeszą na poniedziałek o godz. 13-ej.

Demagogja wyborcza w Niemczech.

LIPSK (Pat). Nieprzebiegająca w środkach i metodach agitacja przedwyborcza zawrzała na całej linii. Wszystkie stronnictwa polityczne, począwszy od komunistów, poprzez socjal-demokrację i centrum do skrajnej prawicy, nawzajem przęścigają się w gwałtownych napaściach na traktat wersalski i „niemożliwe granice”. Przywódco zgłównym chórem wzywają społeczeństwo do zdecydowanej, nieustępliwej walki o realizację wszystkich „życiowych” postulatów rewizjonistycznych. Rychle czy później — głoszą oni — musi paść korytarz polski, stanowiący zarzewie przyszłej wojny światowej. Niepodlegające żadnej wiat-

pliwości zwycięstwo idei narodowo-niepodległościowej w wyborach do parlamentu, najdalej w sierpniu b. r. przynieść musi rozwiązanie drastycznych i godzących w narodowe uczucia Niemiec problemów międzynarodowych, wypływających z dyktanda wersalskiego, które zdaniem niemieckich narodowych jest największą hańbą historii współczesnej. Hasło naczelne przyszłego rządu narodowego — to bezwzględna rewizja traktatu wersalskiego, wprowadzenie w Niemczech powszechnego obowiązku służby wojskowej i zmycie winy za wybuch wojny światowej.

Hitler agituje.

NYSSA (Pat). Wczoraj odbyła się tu w obecności Hitlera wielka manifestacja przedwyborcza narodowych socjalistów, z udziałem około 12 tysięcy uczestników. Na wiecu zabrał głos Hitler, który tego samego dnia przemawiał już w 4 miejscowościach na Śląsku, odbywając podróz własnym samo-

lotem. Hitler zapowiedział m. in., że w nowej „trzeciej” Rzeszy będzie lepiej, będzie tam „wolność, chleb, praca i sprawiedliwość”. W zakończeniu oświadczył, gdy ziemia zabrane 13 lat temu Niemcom zostaną przez nich odebrane.

Kongres młodzieży polskiej na Łotwie.

DYNEBURG (Pat). W niedzielę, 24 lipca odbędzie się tutaj kongres młodzieży polskiej na Łotwie. Zjazd ten zwolano z inicjatywy Polskiego Zjednoczenia Narodowego w Łotwie. Ma on na celu stworzenie jedynej, wspólnej organizacji młodzieży polskiej w Łotwie. Ideą przyszłego zjazdu jest

zrzeszenie młodzieży oraz praca samowychowawcza we wszystkich dziedzinach kulturalno-oświatowych i sportowych. Na kongresie wszystkie ośrodki polskie na Łotwie będą reprezentowane przez delegatów, wybranych przez poszczególne zjazdy okręgowe. Kongres młodzieży polskiej rozpocznie się uroczystym nabożeństwem

Dr. M. GIRSZOWICZ przeprowadził się na ul. Jakóba Jasińskiego 6, tel. 7-21.

JERZY FEDOROWICZ
uczeń kl. VIII Głównego Gimnazjum im. kr. Zygmunta-Augusta
SYN ZYGUNTA I MARJI z JUREWICZÓW
po długich cierpieniach, oparzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dn. 22 lipca 1932 r. w wieku lat 17
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej Nr. 4 do kościoła św. Kazimierza odbędzie się w niedzielę dn. 24 lipca o godz. 6 p. p. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w poniedziałek dn. 25 lipca o godz. 9 rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyński. O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego
Stroskani rodzice, rodzeństwo i rodzina.

CYPRYJAN HERR
Emerytowany Urzędnik Kuratorium Okr. Szkolnego Wileńskiego
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 lipca 1932 roku w 69 roku życia
Wyprowadzenie zwłok z kliniki Miejskiej przy ulicy Połockiej Nr. 6 oraz pogrzeb na cmentarzu Ewangelickim nastąpi w dniu 24 lipca 1932 r. o godz. 17.
O tym smutnym obrzędzie zawiadamia krewnych przyjaciół i znajomych
Rodzina.

Wszystkim, którzy brali udział w oddaniu ostatniej posługi siostrze mojej
APOLONI LUKASZEWICZÓWNE,
a szczególnie Wielebn. Ks. Prob. Żarnowskie, P.P. Meysztowiczom i P.P. Piotrowskim tą drogą składam serdeczne podziękowanie
Siostra.

PODZIĘKOWANIE
Personalowi Wileńskiego Miejskiego Zakętnego Szpitala na czele z lekarzem naczelnym p. Drem Walerym Giedgowdem i ordynatorem Drem Zofiją Wasiliewską—Swidową—składamy podziękowanie za serdeczną opiekę, skuteczną kurację i wiedzę lekarską. — Jednocześnie podkreślamy wzorowy porządek tego szpitala i baczną opiekę z której korzystają wszyscy chorzy
Anna Kotyszka i liczne grono Jej przyjaciół.

Gimnazjum Humanist. Koeduk. im. Ks. Piotra Skargi
DLA DOROSŁYCH Z ODDZIAŁEM MATEMAT. PRZYRÓD.
WILNO — PIAŁOŃSKA 42.
Przyjmuje wpisy do klas 4—8.
Nauka w godzinach popołudniowych.—Pierwszorzędny zespół nauczycielski.
Egzamin maturalny przy gimnazjum. 301—80

Zrazy drzew owocowych, ozdobnych oraz sadzonki truskawek
w najbogatszych w kraju sortymentach
POLECAJĄ DO OCKWANIA po cenach znacznie niższych
Szkółki Podzameckie
poczta MACIEJOWICE, woj. LUBELSKIE. 311—00

Podwyższenie opłat akademickich.

WARSZAWA. W związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym na wyższych uczelniach, ministerstwo oświaty postanowiło opublikować nową taryfę opłat akademickich. Nastąpi to już w dniach najbliższych.

Według otrzymanych dziś ścisłych wiadomości podwyżka czesnego sięga 50 proc. dotychczasowych opłat akademickich. Dotychczas na całość tych opłat oprócz t. zw. czesnego składał się szereg poszczególnych pozycji, mianowicie opłaty na rzecz kasy chorych, biblioteki, samopomocy i t. d. Obecnie w myśl nowego postanowienia opłata zostanie zryczałtowana.

Sprawa paktu Rumunji z Sowietami o nieagresji.

BUKARESZT (Pat). Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Galenco udzielił dziś prasie rumuńskiej następującego oświadczenia: Rokowania między Rumunją a Sowietami w sprawie paktu o nieagresji prowadzone są stale w Genewie, między pp. Titulescu i Litwinowem, przy pośrednictwie ministra Zaleskiego. Obecnie pośredniczy dalej w tych rokowaniach poseł polski w Moskwie Pattek. Na wypadek gdyby Polska podpisała sama pakt o nieagresji z Rosją, nie będzie to oznaczało osłabienia sojuszu polsko-rumuńskiego. Między Polską a Rumunją nie przestało istnieć jak najzupełniejsze porozumienie. To też podpisu Polski nie należy interpretować jako opuszczenia Rumunji przez Polskę w sprawie paktu, zwłaszcza że Polska zapewniła oficjalnie Rumunji, że nie ratyfikuje układu z Sowietami, dopóki Rumunja nie zawrze analogicznego paktu. Postanowienie Polski podpisania paktu z Sowietami usprawiedliwione jest przez koniunkturę polityki międzynarodowej. Nie należy zapominać, że Rumunja podpisała przed dwoma laty z Sowietami pakt Kelloga, w którym Rosja zobowiązała się do zaniechania wojny w razie nieporozumienia między nią a nami. Niezależnie od tego Rumunja życzy sobie zawrzeć z Sowietami pakt podobnie jak Polska, lecz w uznaniu naszych usprawiedliwionych postulatów.

Czechosłowacja przystępuje do układu francusko-angielskiego.

PRAGA (Pat). Posłowie czeskosłowaccy w Paryżu i Londynie zawiadomili dzisiaj rządy Francji

i Anglii o przyłączeniu się Czechosłowacji do francusko-angielskiego układu zaufania.

Irlandja sprowadza węgiel polski.

LONDYN (Pat). W związku z wojną celną pomiędzy Irlandją a Anglią „Morning Post” ogłasza depeszę ze Sztokholmu, że jeden z londyńskich maklerów okrętowych zwrócił się do firmy żegl-

kowej w Malmö, aby przygotowała szereg statków o pojemności do 2 tysięcy tonn każdy celem przewiezienia węgla polskiego z Gdańska do Irlandji.

KRONIKA

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE. — Pielgrzymka z Ostrzy Brama na Jasną Górę. Zarząd Rkcyi Katolickiej parafji Ostrobramskiej za zgodą i błogosławieństwem Jego Eksceleńcji Ks. bpa Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego Romualda Jalbrzykowskiego...

wę uskuteczono w przeważającej części z kredytów prywatnych, gdyż tegoroczny kontyngent budowlany wynosił zaledwie 150.000 złotych.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE. — Oświetlenie klatek schodowych. Dowiadujemy się, że w związku ze stałym ignorowaniem przez właścicieli i dozorców domowych obowiązku oświetlenia klatek schodowych, władze administracyjne zamierzają wzmocnić kontrolę nad tego rodzaju wykroczeniami...

SPRAWY KOLEJOWE. — Zmiana przepisów. W Dzienniku Ustaw Nr. 61 z dn. 20 lipca r. b. ogłoszono dwa rozporządzenia rady ministrów z dnia 8 lipca 1932 r. w sprawie zmiany przepisów o stosunku służbowym pracowników Polskich Kolei Państwowych...

— Książka zauleń w bufetach kolejowych. Ministerstwo komunikacji wydało okólnik do wszystkich dyrekcji kolejowych, w którym poleca władzom kolejowym dopilnować, aby w każdym bufecie kolejowym znajdowała się książka zauleń. Książkę tę dzierżawca bufetu obowiązany jest przedstawiać na każde żądanie publiczności...

POGZTA I TELEGRAF. — Połączenie telefoniczne z Egiptem. Z dniem 21 lipca r. b. wprowadzono ruch telefoniczny między Polską i Egiptem. Z polskiej strony dopuszcza się Wilno, Warszawa, Bielsko Bydgoszcz, Gdynię, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź i Poznań, z egipskiej strony: Aleksandrię i Kair. Opłata na trzymi minutową rozmowę zwykłą między Polską a Egiptem wynosi 137 fr. 50 cent.

SPRAWY WOJSKOWE. — Posiedzenie dodatkowej komisji poborowej. W dniu 27 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Bazylijskiej drugie posiedzenie dodatkowej komisji poborowej. Stawić się przed komisją winni wszyscy mężczyźni, którzy we właściwym czasie nie uregulowali swego stosunku do wojska.

SPRAWY SZKOLNE. — Mierniczy Państwowej Szkoły Technicznej ukończyło i otrzymało dyplom mierniczego 18 absolwentów. Są to pierwsi absolwenci Wydziału Mierniczego Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Nazwiska absolwentów: Jakub Assanowicz, Czesław Czajkowski, Jerzy Federowicz, Anatol Gutkiewicz, Stanisław Koszczyk, Feliks Kukulski, Antoni Królkowski, Anatol Mosiejenko, Witold Mokrzecki, Witold Mutt, Witold Piotrowicz, Mieczysław Rawiński, Zygmunt Romejko, Mieczysław Rutkowski, Stefan Tomaszewicz, Alfred Wilkus i Michal Wojtkiewicz.

SPRAWY MIEJSKIE. — Na jakie wpływy podatkowe liczy Magistrat. Ogólna suma samostojnych podatków komunalnych w ubiegłym roku budżetowym wynosiła 2.182.000 złotych. Do nowego budżetu Magistrat w pozycji dochodów z tego tytułu wstawił 1.837.000 złotych.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE. — Związek Cechów Piekarskich Rzpłitej. Min. Przemysłu i Handlu zatwierdziło nowy statut Związku Cechów Piekarskich, który działalność swą obejmuje całą Polskę. Będzie to pierwszy związek cechów, posiadający statut, opracowany na podstawie nowej ustawy przemysłowej i działający na terenie całego państwa.

SPRAWY ROBOTNICZE. — Stan bezrobocia w Wilnie. Zestawienie ostatniego tygodnia pozwoliło stwierdzić, że na terenie Wilna znajduje się obecnie 5276 bezrobotnych. W stosunku do tygodnia poprzedniego bezrobocie spadło o 37 osób.

ROZNE. — Znalezione w sobotę wiecz. na ul. Mickiewicza u wyjścia teatru Lutni torebkę damską, po którą można się zgłosić do Redakcji „Dziennika” od godz. 2 do 4-ej.

KRONIKA POLICYJNA. — Aresztowanie kolportera bibuły komunistycznej. W dniu wczorajszym na Górze Bouffalowej aresztowany został przez patrol policyjny niejaki Nowik, zam. przy ulicy Straszna 9. Nowikowi zarzucano się rozrzucanie ulotek komunistycznych we wskazanym rejonie.

— Kradzież mięsa ze szpitala wojskowego. Ubiegłej nocy złodzieje przedostali się do piwnicy szpitala wojskowego na Antokolu, skąd skradli 33 kg. mięsa ogólnej wartości 67 zł. O kradzieży powiadomiono policję, która wzięła dochodzenie.

— S. Benoni we włoskim radjo. Jak dowiadujemy się, znany bas S. Benoni, artysta „Civie-Opera” w Chicago, bawiący obecnie w Europie, został zaproszony przez włoskie radjo do udziału w szeregu oper, nadawanych przez to radjo. Pierwsza z nich — „Borys Godunow”, w której artysta odgrywa rolę Pimena i Warlaama — będzie nadawana, o godz. 19-ej dzisiaj, 24 oraz 28 b. m. przez rozgłośnięcie Medjolan — Turyn, a 3 i 6 sierpnia przez stację nadawczą Rzym-Neapol.



„Brudersaft”

Teatr i muzyka.

TEATR MIEJSKIE Z. A. S. P. — Arcywesoła farsa „Florete et Patapon” w Teatrze Letnim. Dziś o godz. 8 m. 15 jedna z najweselejszych sztuk letniego sezonu p. t. „Florete et Patapon”.

— Największy dramatarg świata G. B. Shaw w Lutni. Dziś o godz. 8 m. 15 „Lichwa mieszkaniowa”.

— W poniedziałek przedstawienie zamieszane. — Popołudniówka niedzielna „Polacy w Ameryce” w Teatrze Letnim. Dziś o godz. 4 pp. wiodł muzyczny p. t. „Polacy w Ameryce” po raz ostatni w sezonie. Ceny miejsc niższe.

— Premjery w Teatrach Miejskich. W piątek w Teatrze Letnim premjera uroczej farsy „Pod zarządem przymusowym”. W sobotę w Teatrze Lutnia „Azef”.

— W Parku Sportowym dziś wielki koncert symfoniczny, dyryg. prof. Walery Bierdziejew; udział bierze prof. Aleksander Kontorowicz (solo skrzypce). W programie: Karłowicz, Wagner, Czajkowski, Glazunow i młody, a wiele obiecujący kompozytor (absolwent Konserwatorium Wilł S. Czoznowski. — Początek o godz. 8.15 wiecz.

POLSKIE RADJO WILNO. Niedziela, dnia 24 lipca. 9.45: Transm. uroczystości z Augustowa. 11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. met. 12.15: Koncert. 12.55: „Praca kobiety a jej macierzyństwo”, odcz. 13.10: Koncert. 14.00: „Człowiek i mucha”, odcz. 14.15: Muzyka. 14.30: „Samodzielna ilustracja w zespole”, odcz. 14.50: Koncert. 15.05: „Wyka zimowa jako dobra najwcześniejsza pasza”, odcz. 15.25: Koncert z Warszawy. 15.40: Aud. dla dzieci. 16.05: Audycja popularna. 17.00: Koncert. 18.00: Przyroda w twórczości Dygasinińskiego, odcz. 18.20: Muz. tan. 19.15: „Skrzynka pocztowa”. 19.35: Skrzynka techn. 20.00: Koncert. 20.45: Kwadrans literacki. 21.00: Koncert. 21.50: Kom. z Warszawy. 21.56: Wil. kom. sport. 21.58: Kom. z Warszawy. 22.00: Muz. tan. z Warszawy. 22.40: Kom. z Warszawy. 22.50: Muz. tan. z Warszawy.

Poniedziałek dn. 25 lipca 1932 r. 11.58: Sygnał czasu. 15.10: Program dzienne. 15.15: Muzyka popularna (płyty). 15.35: Kom. met. 15.40: Audycja dla dzieci. „Pingwin zamiast kota”. 16.10: Muzyka dawna (płyty). 16.40: Pog. francuska. 17.00: Koncert. 18.00: „Wodospady Niagara” odcz. 18.20: Muz. lekka z Warszawy. 19.15: Sprawa klajpedzka — odcz. litewski. 19.45: Wileński kom. sportowy. 20.00: Książka Reichstadtu” felj. 20.15: Transm. z Ciechocinka Operetka Abrahama: „Wiktoria i jej huzar”.

Z Z KOTAR STUDIO. O Adolfie Dygasinińskim. Działając w niedziele, o godz. 18 nadany zostanie z Warszawy odczyt doskonałego znawcy literatury i autora wielu cennych dzieł z tego zakresu, dr. Zygmunta Szewykowski o Adolfie Dygasinińskim. W związku z 30 rocznicą śmierci znakomitego twórcy „Godów życia”, prelekcja dr. Szewykowski ma na celu przypomnienie szerokiej publiczności najważniejszych cech twórczości Dygasinińskiego.

Posłuchajcie, dziatki! W poniedziałek, 25 b. m., o godz. 15.40 w audycji dla dzieci p. Antoni Bohdziewicz odczyta opowiadania p. t. „Pingwin zamiast kota”. W drugiej części audycji p. de Mezer wygłosi popularną pogadankę treści przyrodniczej: „Niestysalne dźwięki”.

„Cyrulik Sewilski” Rossiniego z płyt — w radjo.

Dnia 25. VII. o godz. 20.00 nadaje radiostacja warszawska najklasycystyczną operę buffa — „Cyrulika Sewilskiego” G. Rossiniego z płyt gramofonowych. Opera ta przyjęta omiędz. przyznastępnym przedstawieniach powilana została triumfalnie. W epoce przejściowej, w której gatunki włoskiej opery: seria i buffa już zatraćają swą znaczenie, powstaje jeszcze buffa najczystszej wody, i kryształowych blasków, w rok po skończeniu wielkiej epopei wojen napoleońskich, tuż u progu świtającego romantyzmu narodził się „Cyrulik” Rossiniego — widmo poprzedniego stulecia, wskrzeszone w dawnym nastroju. Ideal tego przedstawienia podnosi jeszcze bardziej wykonanie w oryginalnie włoskim i w interpretacji takich śpiewaków jak: Mercedes Capris, Borgioli, Straccari i Bettoni.

Transmisja uroczystości 15-lecia bitwy pod Krechowcami.

Jeden z najstarszych pułków kawalerji polskiej, 1 Pułk Ułanów Krechowckich im. Pułkownika Bolesława Mościckiego, w dniu 24 lipca b. r. uroczystie obchodzić będzie 15-letnie rocznicę sławnej bitwy pod Krechowcami i obrony miasta Stanisławowa od zniszczenia przez dzikie hordy Moskiewskie.

Polskie Radjo od godz. 9.45 do 11.45 transmitować będzie te uroczystości z Augustowa, miejsca postoju 1 Pułku Ułanów.

Cała Polska w ten sposób będzie mogła wziąć udział w tej wielkiej uroczystości wojskowej, na którą w tych godzinach złożą się: raport, polowa Msza św., podczas której trębacz odegra ją sygnal „do modlitwy”, tradycyjnym wycieczem 1 Pułku Ułanów, hymn „Boże coś Polskę”, oraz Mszę Studzińskiego. Po nabożeństwie zostanie wręczona pułkowi przez brygadę kawalerji Stanisławów, urna z ziemią z pola bitwy pod Krechowcami, poczem nastąpi defilada pułku w stepie i galopie.

Ze względu na specjalny charakter tej transmisji oraz zapowiedzianą obecność Pana Prezydenta Rzeczypospolitej radioluchaczce odnośna całkiem nowe i podniosłe wrażenia, które pozostawia z pewnością niezatarte wspomnienie.

S. Benoni we włoskim radjo.

Jak dowiadujemy się, znany bas S. Benoni, artysta „Civie-Opera” w Chicago, bawiący obecnie w Europie, został zaproszony przez włoskie radjo do

Akcja przeciwko świętowaniu niedziel.

(Kop) Żydzi nie przestają atakować świąt chrześcijańskich. Co pewien czas kupieckie organizacje żydowskie na czele z posłem Wisklickim zabiegają u władz o zniesienie odpoczynku świątecznego. Ostatnio żydowski „Nasz Przegląd” (15 bm.) podaje następujące informacje:

„Na ostatniej konferencji komisji dla spraw handlu wszystkie organizacje kupieckie złożyły deklarację, popierającą niektóre zamierzenia władz rządowych w tym kierunku. Jak się bowiem dowiadujemy, ma być wydane rozporządzenie wykonawcze do obowiązującej ustawy, na mocy której w niedzielę w godzinach od 1 do 7 wieczorem można będzie sprzedawać artykuły żywnościowo-

we, mięso, pieczywo itp. Poza tem w niedziele przedświąteczne handel będzie mógł odbywać przez cały dzień. Dla wyznania niechrześcijańskich a uznanych w Polsce wprowadza się możliwość handlowania w niedziele poprzedzającą uroczyste święta, o ile właściwy wojewoda zgadza się na to”.

Ustępstwa powyższe na rzecz organizacyi żydowskich niewątpliwie przekreśliłyby całą ustawę o odpoczynku świątecznym która i z punktu widzenia społecznego ma doniosłe znaczenie dla państwa. Z drugiej strony byłoby to narzuwanie woli dziesięciu procent ludności żydowskiej ogółowi obywateli państwa polskiego.

O dolę weteranów szkolnictwa.

W tych dniach delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i wyższych złożyła w Ministerstwie Skarbu obszerny memoriał w sprawie doli weteranów szkolnictwa polskiego w b. zaborze rosyjskim, którzy — o ile w swoim czasie nie otrzymali posady państwowej — znajdują się niedłokrotnie w skrajnej nędzy. Nowelizacja ustaw emerytalnych w duchu przychylnym dla weteranów szkolnictwa jest dotąd ciągle jeszcze

odraczana, a Prezydum Rady Ministrów nie zatwiał konkretnych wniosków o zaopatrzenie osób szczególnie zasłużonych, zaslanając się brakiem kredytów. Memoriał T. N. S. W. przypomina tę ważną sprawę i wskazuje na środki, które mogłyby ulżyć doli weteranów.

Delegację przyjął Pan Wiceminister Prof. Dr. Kozłowski, który bardzo gorąco zainteresował się tą sprawą i przyrzekł memoriał życzliwie rozpatrzyć.

Chronmy zabytki od zagłady.

Niepowałani zbieracze

Ruch regionalny rozbudził się i ożywił znacznie w ostatnich czasach. Wielu jest zwolenników swojskości, ale — nie wszyscy zdają sobie sprawę, jak zadokumentować swój zapal do sprawy i jak dla niej prowadzić pracę. Zbytmi i źle skierowany, ten zapal może wyrządzić nieraz większą szkodę badaniom ludoznawczym, niż zupełna bezczynność. Ciekawe uważają poświęca temu zagadnieniu p. Adam Czętnik w pierwszym zeszytu czasopisma „Służba Nauko”. Ilustruje swe wywody przykładami spotykankami bardzo często.

„Gromadka młodzi” — pisze — „wędruje pieszo od wsi do wsi. Po drodze zatrzymuje się po chałupach na wycieczki i noclegi. Ten i ów z ciekawszych ogląda wnętrza chat, podziwiając wycinanki, rzeźby ludowe i t. p. Ale nie wszystkim wystarczy tylko oglądanie. Zaczyna się zabieranie na pamiątkę różnych ozdób, wyludza nie pisanek, lasek podróży i t. p. Wszystko to wędruje gdzieś w świat, po drodze niszczy się niemało, a z pisanek, pewnie miażdga pozostanie. A choćby co dotarło do miasta, czy do szkoły, to co z tego, kiedy ani miejscowosc, ani wytwórca nie zanotowany. Materjał taki można uważać za przepały”.

Zbieracze prywatni, jeśli to są ludzie o wysokiej kulturze, zbierają celowo, katalogują, zapisują — wzbogacając w przyszłości muzea. Jeśli jednak amator — zbieracz gromadzi swe zbiory bezładnie i nieumiejętnie — zaprzeczają cały materjał dla nauki. Niechby to były pospolite okazy, potrzebne do wykładow, ale przedmioty z zakresu sztuki ludowej, etnografji, archeologii i t. p. powinny być przekazywane do muzeów i właściwych instytucji naukowych. Tracą one bo wielką wartość, gdy znalazczą zapomni, skąd i od kogo ma jakiś przedmiot.

Do grabieży naukowego materjału przyczyniają się nauczyciele, którzy każą uczniom zbierać i przynosić różne przedmioty sztuki ludowej, jako np. modele do rysunków. Takie wycinanki, pisaniki, zabawki, figury drewniane, stare zakończenia żelaznych krzyży, światełki z kapliczek — przedmioty bezcenne nieraz dla etnografji, po zmodelowaniu ozdabiają jakiś czas ściany klasy, a później idą na strych, albo zbieracz — nauczyciel

przeniesiony na inne stanowisko wywozi je gdzieindziej i giną one tracąc ślady swego pochodzenia. To jest grabież materjału, którego zdobycie jest coraz trudniejsze, bo zabytki na wszech przerzedzają się coraz bardziej.

Do zniszczenia przyczyniają się również handlarze i producenci „sztuki ludowej”. Wypukają oni znalezione zabytki na sprzedaż, albo na modele swych fabrykatów. Nie chodzi tu, oczywiście, o szkoły specjalne, czy instytucje, bo tam przedmioty te potrzebne są do badań i studiów. Ale dla prywatnych przedsiębiorców, uprawiających rabunek bez skrupułów, powinny istnieć jakieś hamulce.

Drobne muzea regionalne, nie posiadające fachowego kierownictwa, marnują też nieraz wiele cennych materjałów. Przedewszystkiem ambicją niektórych jest zbieranie okazów, nie tylko ze swego regionu. A rozrzucone po całym kraju drobne zbiory różnych zespołów uczniowskich, szkółek wiejskich i t. d., kolekcyjne bez systemu i bez porządku, marnują się też nieraz i rozpraszają, żadnego nikomu nie przynosząc pożytku.

Wiele jest takich przykładów. Przez złą wolę czasem, albo znow przez nieumiejętność i źle skierowany zapal ginie wiele rzeczy cennych i wartościowych. To też wszystkim amatorom, zapalającym się do ludoznawstwa, czy zbierania zabytków polecićby trzeba trzy zasady: 1) nie zbierać i nie wywozić w dalsze strony żadnych pamiątek, prócz będących w handlu wytworów przemysłu ludowego, 2) znalazzły coś wartościowego, oddać do najbliższego muzeum regionalnego, 3) nie wprowadzać w dziedzinę zabytków i wykopalisk handlu i zarobkowania, bo rzeczy te wymkną się z rąk fachowców i staną się przedmiotem spekulacji. Postępowanie niezgodne z temi zasadami przynosi szkodę nauce, nazwane być musi grabieżą i rabunkiem kulturalnym.

Nieszczęśliwy wypadek w lokalu Kasy Chorych.

W dn. 20 b. m. w lokalu Kasy Chorych przy ul. Magdaleny 4, w pokoju Nr. 7, odpadł tynek z sufitu, na przestrzeni około 1 1/2 metra. Odłamkami tyunku zostały uderzone w głowę pracujące w tym pokoju maszynistki Konopko Eugenia i Osnokówna Zofja, zam. przy ul. Ludwarskiej 8, doznając lekkiego okaleczenia głowy. Maszynki zostały uszkodzone. Straty spowodowane wypadkiem Kasa Chorych oblicza na sumę 100 zł. Tynek opadł w związku z remontem prowadzonym na wyższych piętach lokalu Kasy.

Nieszczęśliwy wypadek pływaka. Do Pogotowia Ratunkowego zgłosił się w dniu wczorajszym niejaki St. Skoczyk, któremu przytrafił się fatalny wypadek, a mianowicie podczas skoku do wody uderzył czołem o kamień, odnosząc poważne obrażenia. Sanitariusze Pogotowia udzielili mu pierwszej pomocy.

KURATOR MASY UPADŁOŚCIOWEJ WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA HANDLOWO-ZASTAWOWEGO (LOMBARD) WILNO, BISKUPIA 4,

na zasadzie art. 431 ustawy postępowania handlowego wzywa wszystkich wierzycieli, którzy zarejestrowali swoje pretensje, do stawienia się na ogólne zebranie wierzycieli w dniu 11 go sierpnia r. b. o godz. 17-ej od sali № 4 Sądu Okręgowego w Wilnie w celu wyboru kuratorów i ustanowienia Zarządu masy konkursowej. — JAN WIŚCICKI

Advokat i Kurator masy upadłościowej Wil. T-wa Han-Zast. w Wilnie. 318-1

SZKICE I OBRAZKI.

Z KALENDARZA IMION WROŻEBNYCH.

Witold. Częściej na ziemiach północy, Niżej w Królestwie od gości... Był Witold, książę litewski... Był Witold z manją wielkości... Zazwyczaj bywa brunetem I muzy kochankiem on bywa, W ramionach niewiast spoczynku Po pracy chętnie zażywa... Dojdzie do sławy, dzień środa Dla fortuny i dniem jest zaszczytów. Kamień szczęśliwy — detektor... Fatalny — błysk chryzolitów...

Helena.

Sława jej stara jak Troja... Któż nie zna z wdzięków Heleny... Pelna, blondyna, nie będzie Nigdy okazem wzorowej żony... Maż od niej z miejsca uciec, Helena Pegaza dosiędzie, Gwałtowna w miłości i mowie, Typem „das weibliche” będzie... Niech się wystrzeż Józefa Oraz gorącej herbaty, Bo Ludwik jej przeznaczony, A napój... rumianku kwiaty.

Juljusz.

Misterny grzeszłem swem ciałem... A duchem... ponad kolumny... Zamknięty i skryty, zazwyczaj Bywa też dumny... Poetą albo artystą Juljusza na świecie stworzono... Nie gerdzi „Zaciszem” i winem, Kiedy wesołe jest grono...

Niech się wystrzeżą Barbary, Choćיא z innych ma wzięcie... Wszystkie mu dadzą rozkosze... A tylko Barbara nieszczęście... Kamieniem jego granaty, Szkarłatne, jak stare wino, A złota dlań była nieszczęsna... Od złota Juljusze wyginaj.

Stanisław.

Choćיא królewiecko to imię I chociaż władzę mu dano... Jak się okazało z tej wróżby... Stanisław... nieszczęsne to miano. Lubuje się w dźwięku szyszaków, Lubi Stanisław ostrogę... Czupurny i butny. Gdy gniazwy, Ustępaj przechodni mu z drogi... Ambicję, jak włoski ma Duce I mowę krzykliwą a gwarą,

U pańskiej kłamki zazwyczaj Wsze Stanisławy się garną... Stanisław bywa chutliwy I serca niewieście pożera... Złe myśli wrogom z Kurjera Obcegi Stanisław wierzera. Lubi dalekie podróże, Lubi zamorskie wojaże... Szaflir kamieniem jest Stacha, Jak to się z życia okaza.

Zofja.

Gdy wiosny kochanek ma płochy Kwiecie jabłoni rozwija... Pączkiem dojrzałym zakwita... Przesłodkie imię Zofjako... Los wdowuleńki kazano We wróżbie dźwięć Zosi... Choć serce, płochę w miłości, O krzyżną radości się proszi. Staturi bywa potężnej I ziemskiej powłoki ma sporo. Do pióra, poezji i grzeszków Zosienka zawsze jest skóra. W wieku choć nieco sędziwa, W kolczanie Amora pomeści I pióro, żądło pisarza I strzałę, grót srogi niewieści. We chwale dożyje lat setki, Dostanija, namiętna sędziwa. A szafir, znak niewinności, Zazwyczaj kamieniem jej bywa.

Ze zbioru Ilakowiczówny

przypisał M. Jnosza.

przypisał M. Jnosza.

Z KRAJU.

Działalność Komitetu Opieki nad biedną rodziną.

Krasne nad Uszą. W listopadzie 1931 r. z inicjatywy państwa wojskowych z III/86 p. p. i 10 baonu K. O. P. powstał w miast. Krasnem komitet opieki nad biedną rodziną...

Dział — Morderca.

Przed paru dniami zamordowany został w zagadkowy sposób Maksym Smolarczyk, wójt gminy Wielki Obzur, pow. koszyrkiński. Natychmiastowo wszczęto postępowanie...

Brat zabił brata.

W Brześci n/Bugiem znaleziono onegdaj trupa mężczyzny. Jak ustalono śledztwem zabitym jest 22 letni Mikołaj Wolczyk, mieszkaniec wsi Soliszcz I, sierota.

Smiertelny wypadek ze źniwiarką.

W majątku Świszczewo pow. brzeskiego, karbowy Kotowicz Ludwik, lat 54, w czasie wyjazdu ze źniwiarką w pole, wskutek epłoszenia się koni, uderzył się głową o drzewo, a następnie...

Niefortunna egzekucja na wsi.

Czytamy w „Zielonym Sztan darcie”: Sekwestator wydziału powiatowego w Łasku, Wysocki Stanisław, przybył w ubiegłym tygodniu do wsi Rokityni, gminy Łask...

Po co nam masonsko-bolszewicka gwiazda?

(Kap) „Strażnica Harcerska” (nr. 5-6) pisze pod powyższym tytułem: W „Wiadomościach Urzędowych” Nr. 4 z kwietnia 1932 roku znajdujemy rozkaz Nka G. K. M. L. 8 z dnia 12. III br., ogłaszający regulamin flagowy harcerskich drużyn żeglarskich...

sport.

Widzew bije Makabi 3:2.

Przy okropnych warunkach atmosferycznych obie drużyny wychodzą na boisko. Gości powitał p. Kac w imieniu Wł. Okr. Zw. P. N., wręczając wianuszek kwiatów.

Motocykliści jadą na start.

Raid motocyklowy Wilno — Lida — Wilno, który odbędzie się w niedzielę zgrupowaniu na starcie reprezentantów wszystkich trzech klubów i niewątpliwie dużym cieszyć się będzie powodzeniem.

Dzisiejsze mecze.

Dziś na boisku Makabi odbędą się następujące spotkania: o mistrzostwo kl. B. Drukarz—Tur, o mistrzostwo kl. A. Ognisko — 6 p. p. leg., a na zakończenie Widzew — 1 p. p. leg.

Najbliższe mecze ligowe.

W niedzielę będziemy mieli cztery mecze piłkarskie ligowych drużyn o mistrzostwo Polski.

W Krakowie Czarni spotkają się z Cracovią. W Siedlcach 22 p. p. rozegra mecz z Polonią. W Wielkich Hajdukach Ruch spotka się z Garbarnią, a w Warszawie Warszawianka walczyć będzie z Wisłą.

W pierwszym meczu Cracovia mającą najwięcej punktów rozgromi napewno drużynę Czarnych, która znajduje się na ostatnim miejscu. Będzie więc to mecz dwóch krańcowych drużyn.

Siedlczanie mogą wygrać mecz z Polonią, która ostatnio jest w słabej formie.

Garbarnia twardy będzie miała orzech od zgrzyżenia z Ruchem, który u siebie przecież niedzieli zremisował z Wisłą.

Warszawianka w meczu z Wisłą mniej ma daleko szans wygrania i prawdopodobnie drużyna krakowska wywiezie z Warszawy dwa cenne punkty i tem samym wyprzedzi w ogólnej punktacji sasiadującą Warszawiankę.

Mecze jednak ligowe kończą się często sensacjami. Nic więc przewidywać nie można, bo na wrocławskich ligowych niedzielniarze złał swe pióro.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebrania. Orzeszkowej 11. od 11-3 i od 6-8 wiecz.

szewickie tę pięcioramienną gwiazdę stale zachowują, jako znak wiązujący się z ideą w żydowskich mózgach poczęta. Również zwolennicy żydowskiego plodu — esperanta tę gwiazdę (wyjątkowo nie na białym tle czerwono, lecz na zielono pomalowaną), jako swój znak obrali. Ale dlaczego w polskim harcerstwie do tej właśnie symboliki sięgnęto? Czy nie mamy pod dostatkiem własnych, polskich symbolów?

Wielkie zagadnienie sowieckiego życia: Kuchnia publiczna.

Do szeregu najrozmaitszych kampanii przedsiębiorczych w ostatnim czasie w Moskwie doliczyć należy jeszcze kampanię o „smaczny obiad”.

Współczesnym życiu sowieckim odgrywać jadłodajnie publiczne, tego nie dziw, że sprawa ta urosła do rozmiarów wielkiego zagadnienia, które nie schodzi z terenu dyskusji publicznej. W jadłodajniach moskiewskich gotowanie obiadów odbywa się masowo, a kuchnie mając do dyspozycji minimalną ilość środków spożywczych nie są w stanie dać rzeczywiście lepszych obiadów.

Dłatego obecnie czynione są próby poprawienia jakości obiadów i to drogą współzawodnicstwa, tak jak we wszystkich gałęziach produkcji. Kucharze muszą współzawodniczyć między sobą, na wyższość mają sporządzić nowe, dotychczas nieznanne obiady. Prasa moskiewska w związku z tym poświęca wiele miejsca sprawom kuchni i jadłodajni publicznych.

W pierwszym meczu Cracovia mającą najwięcej punktów rozgromi napewno drużynę Czarnych, która znajduje się na ostatnim miejscu. Będzie więc to mecz dwóch krańcowych drużyn.

Siedlczanie mogą wygrać mecz z Polonią, która ostatnio jest w słabej formie.

Garbarnia twardy będzie miała orzech od zgrzyżenia z Ruchem, który u siebie przecież niedzieli zremisował z Wisłą.

Warszawianka w meczu z Wisłą mniej ma daleko szans wygrania i prawdopodobnie drużyna krakowska wywiezie z Warszawy dwa cenne punkty i tem samym wyprzedzi w ogólnej punktacji sasiadującą Warszawiankę.

Mecze jednak ligowe kończą się często sensacjami. Nic więc przewidywać nie można, bo na wrocławskich ligowych niedzielniarze złał swe pióro.

Szewickie tę pięcioramienną gwiazdę stale zachowują, jako znak wiązujący się z ideą w żydowskich mózgach poczęta. Również zwolennicy żydowskiego plodu — esperanta tę gwiazdę (wyjątkowo nie na białym tle czerwono, lecz na zielono pomalowaną), jako swój znak obrali. Ale dlaczego w polskim harcerstwie do tej właśnie symboliki sięgnęto? Czy nie mamy pod dostatkiem własnych, polskich symbolów?

„Stoły w jednej z sal fabryki pokryte zostały talerzami, na których widniały niewidzialne do tychczas owoce sztuki kulinarnej” — pisze dziennik moskiewski. Nazwy pozostają naturalnie stare: szynce, ryby w galarecie, sałaty itp., ale wszystko to sporządzone jest w nadzwyczajny sposób. Weźmy np. rybę w galarecie. Potrawa wcale nie nowa. A wiecie dlaczego zniknęła z jadospisu sowieckich jadaliń? Jedynie z powodu drożyzny żelatyny.

Mistrzowie cechu kucharskiego w fabryce noszącej imię Stalin próbują drogą żelatynę zastąpić odwarem rybich łusek. Próba się udała. Odwar wcale nie pogorszył jakości i smaku potrawy i kuchnie obecnie żelatynę wcale nie potrzebują. Rybie łuski, które dotychczas były odrzuane, jako nieużyteczne, stały się obecnie niezbędne dla uzupełnienia menu.

Nędza uczy ich wynalazczości. A przecież dla kucharzy obojętnym jest, co podaje się na stoły w jadłodajniach publicznych.

Prasa notuje również objawy niedbalstwa w kuchniach. „Prawda” stwierdziła, że w pewnej fabryce podawano robotnikom na obiad barszcz, w którym znaleziono kawalki lyka. Podobne wypadki są na porządku dziennym. Komisja higieniczna stale konstatuje, że w zapach podawanych w jadłodajniach publicznych znaleź się niedopałki papierosów, niedopałki zapalek, gwoździe...”

Naczelnik kucharki jadaliń fabryki Iljicza w Moskwie, Kisielew, powiada: „Tak to prawda. Podajemy rzeczywiście liche jedzenie. Napewno mogłoby być lepsze”. Ale to wszystko mówi się niby z konieczności. W słowach Kisielewa nie można wyczuć ani troszki chęci zgotowania naprawdę lepszego obiadu. Zresztą on sam objaśnia: „Jak to można zachować czystość, przecież widzicie, jak tu jest ciasno. Atmosfera ciężka, nadzwyczaj gorąca. Przynajmniej, gdyby zaprowadzono wentylację...”

To tylko małe obrazki pracy w publicznych kuchniach, których w Moskwie jest wielka ilość. Braki te są stwierdzone i omawiane na łamach prasy. O niedomaganach kulinarnych pisze się nietylko feljtony, ale nawet artykuły wstępne. Trudno jednak osiągnąć naprawę, ponieważ dozoru nad kuchniami dokonują kontrolerzy państwowi, zaś brak poszczególnych artykułów nie pozwala kucharzom na sporządzenie lepszych potraw.

Wyznanie żydowskie

Bawiaczy chwilowo w Polsce, zamieszkały obecnie stale w Paryżu, poseł żydowski w Sejmie polskim, p. J. Grinbaum, dzieli się na łamach sjonistycznego dziennika (Hajnt 124/VII) swoimi spostrzeżeniami z życia żydowskiego we Francji. Wskazując na olbrzymie, jego zdaniem, postępy asymilacji wśród świeżo przybyłych z Polski mas żydowskich oraz na obawę tych Żydów przed organizowaniem swego życia we Francji na takich samych zasadach, jak to czynią oni w Polsce, żądają szkół z żydowskim językiem wykładowym, utrzymanych na koszt państwa itp., autor czyni ciekawe wyznanie:

„To byłoby w tych ostro scentralizowanych i kulturalnie jednolitych, a tak wysoko stojących państwach niezwykle nową rzeczą nietylko z punktu widzenia żydowskiego, lecz również z ogólnopolskiego. Takie zdanie wywołałoby sprzeciw, znacznie silniejszy, niż to jest u nas w Polsce. A każdy sprzeciw wobec żądań żydowskich miałby przyjąć formę przeciwydowskiej („antysemickiej”).

Mamy więc wysoce autorytatywne wyznanie, że podstawą antysemizmu jest sprzeciw społeczeństwa, wysoko stojącego pod względem kulturalnym, przeciwko uroszczeniom żydowskim, „niezwykłym z punktu widzenia państwowego”.

INTROLIGATORIA

AL. ZWIERYŃSKIEGO MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244. PRZYJMUJE DO OPRAWY RÓŻNE KSIĄŻKI, I INNE ROBOTY wykonanie staranne - ceny niskie OTWARTA OD 8-0J DO 4-0J POP.P

Ruch wydawniczy.

„Awangarda”. Zeszyt lipcowy „Awangard” organu Obozu Wielkiej-Polski, stoi pod znakiem katolickiego zjazdu O. W. P. i wydarzeń, z nim związanych. Na wstępie znajdujemy artykuł Jędrzeja Oszepeca pt. „Wnioski z Kalisza”, zawierający szereg ciekawych uwag i refleksji. Znajdujemy nadto w zeszytce dwie elektywne fotografie, z których jedna przedstawia uczestników zjazdu kaliskiego, udających się chodnikami w kierunku sali, w której miało się odbyć zebranie zjazdu, a druga bardzo ładnie prezentujące się wejście do siedziby O. W. P. w Kaliszu.

Z innych artykułów wymienić należy drugą część artykułu Romana Flegiera pt. „Jutro nowe u człowieka”, poświęconego najaktualniejszemu zagadnieniu gospodarczemu, oraz „rozważania” o rozumieniu istoty naszego ruchu „rozprawianie się z przeciwnikami” Obozu Wielkiej Polski i przy tej sposobności dające szereg nowych wyjaśnień i sformułowań z zakresu spraw zasadniczych. Bardzo na czasie jest artykuł pt. „Nasza praca”, zamieszczony w dziale „Uwagi”, a także „Gawęda obozowa”, Feliksa Fikusa, zatytułowana „Nasz wewnętrzny program gospodarczy”.

Numer tetniący życiem i zrozumieniem zagadnień chwili, zamyka kronika organizacyjna.

Adres redakcji i administracji „Awangarda”: Poznań, św. Marcina 65. Prenumerata roczna 5.00 zł. półroczna 2.50 zł. Konto P. K. O. nr. 203.831.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR HELIOS ulica Wileńska 38, tel. 925.

DZWIĘKOWE KINO CASINO Wialka 47, tel. 15-14.

DZWIĘK. KINO-TEATR PAN ul. WIELKA 42. Tel. 528.

DO POMNIKÓW WIECZNE FOTOG. BR. BUTKOWSCY, Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 28.

SILV-OZON-MOTOR byle prawdziwy IDEALNA RAPIEL KOSODRZEWINOWA.

Ceny nie zmienione: od 40 gr. D Z I Ś! Tryumfalne przeżyło za którym szaleje cały świat! Wszczęta w atrakcyjnym w swoim ostatnim dzwiku w p. t.: Światła Wielkiego Miasta Scenariusz, muzyka i realizacja Charlie Chaplina. Film który wzbudził zachwyt całej kuli ziemskiej. Najpotężniejsza komedia wszystkich czasów! Nad program: Reprodja Liszta. Początek seansów o g 4, 6, 8 i 10,15. Na 1-szy s. ceny niższe.

Dziś! Przepełniona operetka filmowa p. t.: Musisz być moją Cudowny śpiew — Czarująca muzyka — Efektowne tańce Wszystkie na tle artystycznej gr znakomitych gwiazd filmowych urodzieliście uroczą Alicję Field, niewysławienie sympatycznego Rogera Trévillie i gwiazdora humoru francuskiego Lucien Baroux'a. Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe. Ceny od 25 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w dnle świąt. o godz. 2-ej.

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie 100 procent wspaniały dzwęk...arcykomedia salonowa Jaki papa taki syn z niezrównanym dystyngowanym, niepoprawnym zdominowanym przez wspaniałego Adolfa Menjou w roli tytułowej. Ręka toczy się: Z początku do stóp parad pod piek. żarem Samumu, następnie wśród „złotej młodości” Pa-ryża. Śpiewi Muzykal Tańcel Humori Nad program: Nadzwyczajny dodatek rysunkowy Mikli w zalotach. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w dnle świąteczne od godz. 2-ej. Ceny od 30 gr.

Poważna Firma (SP. AKC.) może zatrudnić od zaraz kilku intel., zdolnych i energicznych panów i pań, którzy mimo kryzysu mogą sobie zdobyć dobrą i trwałą egzystencję. Reflektanci od lat 23-ch winni się zgłosić osobiście wraz z dokumentami w dniu 25 b. m. od g 10—12 Jagiellońska 3. m. 5. 980—0

LOKAL BIUROWY położony w 2 ch kondygnacjach powierzchni użytkowej c. a. 520 m. k. w nowobudującym się gmachu przy ul. Mickiewicza 32. Szeregowy na miejscu u Kierownika budowy do g. 11—12 p. 339

AKUSZERKI AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA przyjmują od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7, m. 5. WZP69

LETNISKA. Na letnisku w Karolitzkach są wolne 2 pokoje z całodziennym utrzymaniem od dnia 20 lipca Pocztą Niemenczyn Maj. Karolitzki. 9896—0

LOKALE LOKALE 7, 5 i 4 pokojowe na biura, szkoły, urzędy i prywatne mieszkanie do wynajęcia. Ofiarana 2, dorozcza. 9918—0

PRACA POTRZEBNA OCHMISTRZYNI do dużego gospodarstwa z dobrimi świadczeniami. Zgłaszać się ul. Dominikańska 1, biuro Hotelu. 9922—1

POTRZEBNA OCHMISTRZYNI do dużego gospodarstwa z dobrimi świadczeniami. Zgłaszać się ul. Dominikańska 1, biuro Hotelu. 9922—1

POTRZEBNA OCHMISTRZYNI do dużego gospodarstwa z dobrimi świadczeniami. Zgłaszać się ul. Dominikańska 1, biuro Hotelu. 9922—1

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewa swoje małowartościowe piwo w używane butelki PATENT ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetemo ostrzegamy przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

Piwa Żywieckiego na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ I KOREK z firmą ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU Reprezentacja: WILNO, ZARZĘCZNA 19. TEL. 18-62.

PRZYJMUJĘ do roboty suknie kostjumy t. p. Wykonanie akuratne według najnowszego mody. Ceny przystępne. Proszę się przekonać Wileńska 29-9 „Marja”. 9874—0

ODDAJA SIĘ w dobre ręce darmo: roczny wyżej ponter — Brzeg Antokolski 3, i szpic szczeniał — Boro-wa 3, m. 7. 9916—0

POTRZEBNY WSPOLNIK—CZKA do dwóch interesów z kapitałem od 1500 zł. do 2000 zł. Dowiedzieć się ul. Marji Magdaleny 4, m. 1, od g. 15 do 20. 9920—0

CIECHOCIŃSKI szlam a 3 kg. Ciechociński luga świeżo otrzymano w sklepie Kaczmierza Grutewskiego—Wilka 25. 9910—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

BLACHA OCYNKOWANA Hurtowa sprzedaż. I. CHELEM Spadkobiercy. Wilno, ul. Końska 16

OKAZYJNIE sprzedaje się plac 180 kw. sążni z niewykończonym domem. Dowiedzieć się: ul. Sołtanka 28-c, u Jasini-skiego. 9911

PIANINA zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) zł. 1200 Kł. Jowska 4. H. Abelow.

Cud. Do cadyka przychodzi kupiec z prośbą o radę: — Rebe, powiedz mi co mam zrobić; ugodził się, ogłosił plajtę, czy sprowadzić pieniądze ze Szwajcarii i regulować? Cadyk pomyślał chwile: — Patrz, mam tutaj monetę, rzucam ją w górę. Jeżeli padnie i ukaże reszkę—zrob ugody; jeżeli ukaże orzełka — zgłoś plajtę, gdyby ukaże w powietrzu—ściągnij pieniądze ze Szwajcarii i plac wszystko.

CEMENT HURTOWA SPRZEDAŻ M. DEULL WILNO JAGIELLOŃSKA 33 TEL. 81.

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1

DO SPRZEDAŃCIA małowartościowe teodolity, planimetr, arytometr i gonimometr. Ul. Konarskiego 58—2, od g. 2—5. 9883—1